B Ó G K R Ó L M I Ł O Ś Ć H O N O R O J C Z Y Z N A

W I A R A T R A D Y C J A S Z L A C H E T N O Ś Ć W O L N O Ś Ć

LIST OTWARTY

Króla Polski Wojciecha Edwarda

z

20 marca A.D.2018

Do:

J.E. Ks. abp Wacław Depo

Do wiadomości:

Pozostali Biskupi w Polsce oraz Nuncjusz Apostolski w Polsce

Czcigodni Ekscelencje!

W dniu 22 stycznia A.D.2018 via mail otrzymaliśmy z Kancelarii Kurii Metropolitalnej w Częstochowie scan Oświadczenia J.E. abpa Wacława Depo datowanego na 9 stycznia A.D.2018 L.dz. 34/4.1/2018 w załączeniu.

Treść Pisma, o którym wyżej, generalnie sprowadza się do określenia Naszej Osoby jako *„samozwańczo tytułującego się królem Polski"* (pisownia oryginalna) oraz do oświadczenia woli księdza arcybiskupa Wacława Depo, że nigdy nie wyrażał i nie wyraża zgody na nominowanie Go na jakiekolwiek urzędy (w domniemaniu chodzi o Urzędy Królewskie) oraz, że ksiądz

arcybiskup „*kategorycznie odcina się od wszelkich inicjatyw podejmowanych przez Pana Leszczyńskiego lub innych osób z nim związanych*" (pisownia oryginalna).

Na Pismo – scan księdza arcybiskupa odpowiedzieliśmy via mail wszystkim Naszym Radcom i zwolennikom następująco:

„Zgodnie z załączonym Oświadczeniem J.E. abpa Wacława Depo jednoznacznie prosimy z dniem dzisiejszym tj. 24 stycznia A.D.2018 nie używać tytułu Przewodniczący Episkopatu Królestwa Polskiego wobec J.E. abpa Wacława Depo."

Kopię powyższego maila wysłaliśmy via mail na ręce Sekretarza J.E. abpa Wacława Depo z jednoczesnym przesłaniem dla księdza arcybiskupa, jak następuje:

„KAŻDA władza pochodzi od Boga, więc nie licytujmy się, kto jest uzurpatorem - samozwańcem (samozwańczo tytułuje się królem Polski - op.cit.), bo katolicka nauka społeczna nie zna pojęcia króla samozwańca-uzurpatora!

Ksiądz biskup w swoim Oświadczeniu napisał herezję!

„Św. Paweł w 13. rozdziale Listu do Rzymian poucza, że każda władza zasługuje na szacunek, bo pochodzi od Boga. Nie umniejszając nic nauczaniu Pawłowemu, trzeba stwierdzić, że pisał on swój list w warunkach, w których nie było mowy o demokracji, upodmiotowieniu człowieka. Niewolnictwo było stałą częścią tamtego społeczeństwa. Zatem dzisiaj katolicka nauka społeczna potwierdza słowa św. Pawła, ale pod dwoma warunkami. Otóż władza pochodzi od Boga, gdy „została swobodnie i uczciwie wybrana przez obywateli oraz gdy nie zdegenerowała się w toku wypełniania swych funkcj".

(Słownik Katolickiej Nauki Społecznej, s. 191). Źródło: Niedziela 14/2004

"Zatem i Państwo i władza jego wywodzą się nie z jakiegoś przygodnego wydarzenia dziejowego ani z dobrowolnej umowy ludzkiej, lecz z prawa przyrodzonego. To prawo nie określa wprawdzie ani ustroju Państwa, ani sposobu przekazywania władzy państwowej, a tym mniej osobę piastuna władzy, ale wprowadzając do społeczności państwowej władzę naczelną, jako konieczność natury, opromienia tę władzę majestatem Stwórcy, który jest zakonu przyrodzonego dawcą. W tym znaczeniu Kościół uczy, że Państwo i władza od Boga pochodzą. Tak też rozumiemy te miejsca Pisma świętego, które mówią o boskim pochodzeniu władzy. Przytaczam tylko owo dosadne twierdzenie św. Pawła: „nie masz zwierzchności, jeno od Boga, a które są, od Boga są postanowione." Nauce katolickiej nie sprzeciwia się, że w

pewnych wypadkach lud obiera tych, którzy mają stanąć na czele Państwa. W tych razach bowiem Bóg nie wyznacza ani formy ani piastuna władzy bezpośrednio, jak wyznaczył Mojżesza i Dawida, lecz pośrednio przez lud. Taki wybór nie nadaje władzy, lecz wskazuje jedynie tego, który ma ją wykonywać. Każda władza zaś jest od Boga". Tak pojmować należy te zwroty w nowoczesnych konstytucjach demokratycznych, które mówią o narodzie, jako o źródle władzy państwowej."

Źródło: Kard. August Hlond, List pasterski "O chrześcijańskie zasady życia państwowego" z 23 kwietnia 1923 roku.

A contrario, dla Nas każdy biskup, nie wyznaczony przez Króla, może być uznany za samozwańca - uzurpatora ale to do niczego dobrego nie prowadzi, więc my tak nie czyniliśmy dotychczas, wobec żadnego z biskupów. Prosimy, więc o umiar w swoich osądach J.E. abpa Wacława Depo.

W tym jednak konkretnym przypadku, sprawując Urząd Króla Polski chroniony powagą Majestatu Łaski Bożej, jeśli J.E. abp Wacław Depo w przeciągu 30 dni od otrzymania niniejszego maila nie cofnie słów "samozwańczo tytułuje się królem Polski" ipso facto uznajemy, po upływie tego terminu, że J.E. abp Wacław Depo nie ma uznania z Naszej strony jako biskup królewski i na Ziemi Korony Królestwa Polskiego będzie traktowany, wykonując nadal Urząd biskupa na obszarze III RP, jako biskup non grata Królestwa Polskiego!

Przykro Nam ale nie możemy zachować się inaczej jako Król Polski!

Informujemy J.E. ks. biskupa, że dnia 16 lipca A.D.2016 roku zostaliśmy jawnie obrani na Króla Polski - elekta na Sejmie Walnym Elekcyjnym w Gdańsku-Oliwie w Auli Seminarium Duchownego w ex klasztorze Cystersów.

O uzurpacji nie może być tu mowy!

NOTA BENE

Naszym zdaniem hierarchowie kościoła rzymsko-katolickiego powinni popierać Królestwo Polskie, a nie masońską III RP!

Przypomnijmy, że 1050 lecie chrztu Polski dotyczyło chrztu Królestwa Polskiego, a nie chrztu Polski rozumianej jako III RP. Jeśli by tak nie było to Episkopat Polski winien obchodzić równolegle z III RP, 100 lecie chrztu RP.

Ostatnim Prymasem Królestwa Polskiego był J.E. abp Aleksander Kakowski zm. w 1938 roku, a od 6 stycznia 2018 roku jest Nim J.E. abp Jan Paweł Lenga.

Czy się to podoba czy nie, poszczególnemu Biskupowi w III RP, Królestwo Polski było, jest i będzie!

Tak księża, jak biskupi jako pasterze są kapłanami służebnymi i mają służyć Wiernym jako kapłanom królewskim - tak mówi Pismo Święte!

Przypominamy też księdzu arcybiskupowi, że od czasu wydania bulli przez Papieża Sykstusa V tj. od XVI wieku to Król Polski miał prawo i przywilej mianowania biskupów!

Obecna praktyka mianowania biskupów przez Stolicę Apostolską vel Państwo Watykan oparta na konkordacie z 1993 roku nie kasuje bulli Sykstusa V i jest przez Nas nie akceptowana a jedynie czasowo tolerowana.

Polacy jako Naród mają prawo organizować się według swojej ponad 1000-letniej historii Królestwa Polskiego w formę Królestwa Polskiego i tylko wypada się dziwić, że hierarcha Kościoła rzymsko-katolickiego może myśleć inaczej, znając ród Leszczyńskich i Nas osobiście.

Wskrzeszenie Królestwa Polskiego po 221 latach niebytu nie jest sprawą prostą ale prosimy nie utrudniać Nam tego!

Polska albo będzie chrześcijańskim Królestwem albo upadnie! Nie może biskup modlić się "przyjdź Królestwo Twoje" a jednocześnie traktować Nas jak Herod Jezusa: "czy ty jesteś Król Polski?".

Biada tym, którzy nie potrafią odczytać Znaków Bożej Opatrzności a Nasz obiór na Króla należy być może do takich Znaków.

Na koniec przypominamy biskupowi Wacławowi Depo, że Koronę Maryjną w 1717 roku ufundowali Leszczyńscy z Kruszyny! Gdy patrzy na obraz Maryi [na Jasnej Górze] niech o tym pamięta! Również jedna z lamp oliwnych w Cudownej Kaplicy jest z fundacji Leszczyńskich.

Pytamy się przy okazji: gdzie jest w Cudownej Kaplicy epitafium Rafała Leszczyńskiego, pochowanego w jasnogórskich kryptach i dlaczego Paulini i ksiądz biskup zapominają o dobrodziejce Jasnej Góry: Joannie Barbarze Leszczyńskiej de domo Brzostowskiej, p.v. Radziejowska s.v. Denhoff z Kruszyny? Czy mamy księdzu biskupowi przypomnieć wszystkie fundacje sakralne rodu Leszczyńskich i innych rodów z czasów Królestwa Polskiego?

Jednocześnie przypominamy, że kościół rzymsko-katolicki jest depozytariuszem Królestwa Polskiego a Prymas Królestwa Polskiego był w czasie interregnum Interrexem.

Przykro Nam, że w latach 1938-2018 czyli przez 80 lat Prymasi Polscy zapomnieli o tytule Interrexa, a Episkopat Polski nie uczynił nic, by wskrzesić Królestwo Polskie, któremu wszystko zawdzięcza!

To nie mogło trwać dłużej!

Czas by polscy biskupi zebrali się na Synodzie Plenarnym i zdecydowali, czy nadal chcą popierać masońską III RP czy chrześcijańskie Królestwo Polskie z chrześcijańskim Królem?

Żądamy w tej sprawie klarownego stanowiska episkopatu i każdego biskupa z osobna!

Stanowisko biskupa Wacława Depo już znamy!

Jednocześnie wzywamy Episkopat Polski i każdego z osobna biskupa, by godnie czcili rocznicę Odnowienia Ślubów Lwowskich w dniu 1 kwietnia każdego roku na pamiątkę Ślubów Lwowskich Króla Jana Kazimierza z 1656 roku, według roty ułożonej przez ówczesnego Prymasa Królestwa Polskiego abpa Andrzeja Leszczyńskiego, a nie według roty Episkopatu Polski.

Dano 24 stycznia A.D. 2018 w Myszkowie na Ziemi Korony Polskiej w Trzecim Roku Naszego panowania.

Oficjalne pismo wystosujemy wkrótce.

Odczekaliśmy cierpliwie 30 dni o których wyżej była mowa, czyli do 24 lutego A.D.2018. Dołożyliśmy jeszcze trzy tygodnie i niniejszym Pismem uzupełniamy Nasze stanowisko wyrażone 24 stycznia A.D.2018, jak wyżej.

Zacznijmy od przytoczenia większości Naszego profetycznego Listu Otwartego do Biskupów z 21 września A.D.2017.
(Całość vide: www.metrykakoronna.org.pl).

Nasze królewskie usytuowanie w obecnym, ukształtowanym historycznie porządku ustrojowym tzw. demokracji partyjnej może powodować określoną konsternację wobec Naszego legalizmu, ale podobną, o ile nie większą

konsternację musi budzić legalizm obecnie rządzących, a także legalizm hierarchów kościoła rzymsko-katolickiego, o czym dalej.

Stąd też, miast kwestionować swój wzajemny legalizm, roztropnym podejściem wobec siebie jest chęć wzajemnej współpracy dla dobra Polski jako dobra wspólnego Polaków.

Przyjmijmy za Jezusem Chrystusem, że każda władza pochodzi od Boga: „*Nie miałbyś władzy nade mną, gdyby ci jej nie dano z góry*".

W tym miejscu należy trochę rozszerzyć pojęcie władzy jako z greckiego „exousia", czyli jako władzę nad kimś, nad czymś rozumianą jako nadane uprawnienia plus autorytet.

Prawowita władza to władza autorytetu!

Nie ma prawowitej władzy bez autorytetu. Człowiek nie mający społecznego lub środowiskowego autorytetu winien sam złożyć urząd lub zostać z niego złożony. To sprawowanie władzy bez autorytetu jest uzurpacją władzy!

Autorytet jest pewną powagą władzy. Człowiek bez autorytetu nie jest u władzy z Łaski Bożej! I przeciwnie, każdy człowiek z autorytetem ma Bożą aurę władzy i tylko takim osobom winno się nadawać uprawnienia władzy, czyli tzw. stanowiska lub urzędy.

Nasz punkt widzenia na obecną sytuację w Polsce jest taki, że nagle pojawiliśmy się na firmamencie politycznym Polski, mając nadzieję z Łaski Bożej.

Nie jest pewna Nasza władza, ale zapewne mieliśmy jakiś autorytet, że Nas obrano. Naszym zadaniem jest dbać przede wszystkim o autorytet, z którego rodzi się Boża władza!

Z Naszego życiorysu jasno wynika, że nie było Naszym celem prowadzenie od lat młodzieńczych działalności politycznej; nie angażowaliśmy się w życie polityczne, dopóki sytuacja Polski i Nasze nazwisko jakby zmusiły Nas do tego

widząc, że Szatan w Europie i w Polsce, poprzez masoński ustrój demokracji partyjnej (socjalistycznej demokracji), ma się coraz lepiej.

Czuliśmy się w obowiązku przeciwdziałać temu stanowi rzeczy poprzez próbę wskrzeszenia idei Sejmików Ziemskich oraz wskrzeszenia polskiej tradycji Sejmu Walnego. Nie myśleliśmy o własnym królowaniu, a tym bardziej o władzy.

To, że sprawy obrały szybki bieg i że zostaliśmy w Gdańsku Oliwie w dniu 16 lipca A.D. 2016 na Sejmie Walnym Elekcyjnym w sposób jawny poprzez suffragia obrani na Króla Polski, przypisujemy bardziej woli Bożej niż ludzkiej.

Musieliśmy się z tym faktem pogodzić i jednocześnie jak onegdaj Leszek Biały, Przemysł II czy Władysław Łokietek starać się jednoczyć Polskę i Polaków pod płaszczem Korony Królestwa Polskiego; pod Naszym z Łaski Bożej panowaniem.

Oczywistym jest, że nie zabiegaliśmy i nie zabiegamy, póki, co, o koronację Naszej osoby i Naszej żony z powodu zbyt małej świadomości Polaków o tym, czym jest Królestwo Polskie i jakie są wymogi bycia Poddanym, a nie obywatelem.

Drugim powodem jest nie przygotowanie większości polskiego kleru katolickiego, tak księży jak hierarchów, na monarchię oraz na współpracę z Królem i Królestwem Polskim, a nie z republiką masońską, jaką jest III RP.

Nie możemy się temu dziwić; w końcu ostatnia koronacja miała miejsce 25 listopada 1764 roku, a więc prawie 253[4] lata temu.

Odbudowanie wskrzeszonego Królestwa Polskiego wymaga czasu i coraz większej świadomości tego stanu rzeczy, tak Poddanych jak Kleru katolickiego.

Odpowiedzialności Kleru katolickiego za czyny rządzących mówi nam proces Jezusa Chrystusa, gdy Prefekt Poncjusz Piłat, aby przypodobać się tamtejszemu klerowi, czyli faryzeuszom głoszącym Żydom zasady moralne i religijne dokonuje „ustępstwa politycznego", w pełnej świadomości skazując na śmierć niewinnego. Dokonał jednocześnie „ustępstwa" wobec tłumu domagającego się wydania na wolność mordercy w zamian za skazanie na śmierć niewinnego.

Można napisać, że Poncjusz Piłat to symbol człowieka „poprawnego politycznie", tak wobec tłumu, jak wobec kleru.

Jak więc złudne jest twierdzenie „vox populi, vox dei", które jest klasycznym i bluźnierczym sofizmatem, jak złudna może być fałszywa religijność, jak złudny może być sąd na Ziemi pokazuje nam w pełni proces sądowy Jezusa Chrystusa.

Uczy nas on jak władza świecka musi uważać na populizm i na fałszywych kapłanów!

Jednocześnie proces Jezusa wskazuje jak ważną rolę w społeczeństwie pełnią kapłani służebni. Źle dobrani, potrafili przy pomocy ludzi świeckich, zabić samego Jezusa Chrystusa!

Fałszywe doktryny religijne np. fałszywy ekumenizm czy fałszywie pojęte miłosierdzie mogą wręcz doprowadzić do wojen i rozlewu krwi.

Opatrzność wezwała Nas do odbudowy Królestwa Polskiego w szczególnym dla Polski i Europy momencie dziejowym tj. w sytuacji postępującej dechrystianizacji Europy, w tym dechrystianizacji Polski, związanej z zaborem Królestwa Polskiego w XVIII-XX wieku, z czego część Ziem Polski dostała się po wpływ protestantyzmu (zabór pruski) oraz związanej z powstaniem republiki masońskiej II RP na Ziemiach Polskich na początku XX wieku, a następnie republiki bolszewickiej „PRL" po II Wojnie Światowej i neobolszewickiej „III RP" po transformacji okrągłostołowej.

Europę opanował Szatan i jego Pomocnicy na Ziemi, obalając chrześcijańskie monarchie i aplikując swoje rządy w postaci demo[no]kracji partyjnej.

Wiedząc, że Królową Korony Królestwa Polskiego jest Matka Boża to jasnym się staje, że wcześniej czy później musiał na królewskiej Ziemi Polskiej pojawić się ktoś, kto Szatanowi się przeciwstawi i zastopuje szaleństwo satanizacji Europy!

Zwracamy w tym miejscu uwagę, że Maryja jest Królową Polski, Matką Króla, a nie Matką Prezydenta. Podobnie Jezus jest Królem, a nie Prezydentem.

Tak, więc akty Ślubów Lwowskich i Intronizacji Jezusa na Króla Polski są aktami monarchicznymi sensu stricto. To są prośby błagalne o przyjście Królestwa Chrystusowego do Polski!

Mają te Akty za zadanie utrwalać Królestwo Boże na Ziemi, a nie da się tego uczynić w ustroju innym jak monarchia.

Nie dziwi, więc stanowisko Episkopatu Polski w III RP z Przewodniczącym abp Stanisławem Gądeckim odmawiającym uznania Jezusa Chrystusa za Króla Polski w Akcie Intronizacji z 19 listopada 2016 roku złożonym w Krakowie Łagiewnikach. Był to ukłon wobec masonerii polskiej, krzewiącej w Polsce masoński ustrój demokracji partyjnej.

Przy takim Akcie Intronizacji mógł uczestniczyć Prezydent III RP Andrzej Duda, ale nie mógł uczestniczyć niżej podpisany Król Polski, który jednakowoż w Brześciu Kujawskim w dniu 29 października A.D. 2016 w kościele podominikańskim Ślubami Brzeskimi uznał Jezusa Chrystusa za Króla Polski. [Odnowił te Śluby 29 października A.D.2017 w Kościele Farnym w Brześciu Kujawskim – przyp. 20.03.A.D.2018].

Król Polski Jezus Chrystus i Królowa Polski Maryja nie mogli od czasów zaborów do naszej elekcji skutecznie królować, bo nie było Królestwa Polskiego.

Gdy pojawił się Król Polski pojawiło się Królestwo Boże na polskiej Ziemi w pełnej krasie!

Jest jeszcze bardzo wielu, którzy tego nie zauważyli i kojarzą zmiany w Polsce, które zachodzą po 16 lipca A.D.2016 z wszystkim, tylko nie z Królestwem Polskim!

Wydaje się czymś oczywistym, że katolicki, chrześcijański Kler winien gremialnie poprzeć Królestwo Polskie jako przedmurze Królestwa Niebieskiego **[antemurale Christianitatis]** i przestać popierać demokrację partyjną jako rządy szatana na Ziemi.

Naturalnym ustrojem na Ziemi zbliżonym do ustroju Królestwa Niebieskiego, o czym w „Państwie Bożym" pisał Święty Augustyn, jest monarchia z chrześcijańskim Królem, uznającym zwierzchnictwo Króla Królów Jezusa Chrystusa.

Tylko tak zorganizowane państwo budujące cywilizację „Christianitas" umożliwia swoim Poddanym życie po Bożemu, życie w Pokoju, czyli umożliwia w pełni osiągnięcie zbawienia, jako celu życia na Ziemi.

Realizując ten cel, już na początku Naszego panowania przychodzi Nam wyraźnie odpowiedzieć szatanowi: „*Idź precz szatanie*!"

Tym samym nie ukrywamy swojego sprzeciwu wobec szatańskich – masońskich rządów w Polsce i w Europie!

By skutecznie przeciwstawić się dalszej dechrystianizacji, a tym samym satanizacji Europy, chrześcijański Król Polski powinien mieć wokół siebie pomocników Boga na Ziemi, aby pokonać pomocników Szatana na Ziemi!

Naturalną, więc rzeczą jest wołanie chrześcijańskiego Króla Polski o pomoc do hierarchów kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce!

Występuje tu jednak określona trudność, polegająca na dokonanej w międzyczasie „reformie" a raczej modernizacji kościoła rzymsko-katolickiego podczas II Soboru Watykańskiego oraz na współpracy Stolicy Apostolskiej, z reaktywowanym w międzyczasie Państwem Kościelnym tj. w 1929 roku Państwem Watykan, z postkomunistycznymi państwami m.in. z „PRL", a następnie z „III RP" w formule odpowiednich konkordatów.

Zwracamy uwagę, że zmiana formuły ustrojowej ze Stolicy Apostolskiej w Państwo Watykan w 1929 roku za czasów Mussoliniego było w pewnym sensie sekularyzacją, a więc protestantyzacją Stolicy Apostolskiej na podobieństwo sekularyzacji Zakonu Krzyżackiego w 1525 roku dokonanej przez Króla Polski Zygmunta Starego. Jednocześnie poprzez Państwo Watykan powrócono do koncepcji Państwa Kościelnego (754-1870).

Od tego czasu, przyjmując, że władza Państwa Watykan znajduje się w jednym ręku tj. Papieża, czyli, że nie ma rozdzielności władzy świeckiej od władzy duchownej ustrój Państwa Watykan jest zorganizowany w klasyczny ustrój protestancki, gdzie władza świecka i duchowna znajduje się w jednym ręku, a dodatkowo jest państwem teokratycznym (teokracja) czyli wyznaniowym.

Rodzi się w tym miejscu pytanie czy Jezus dążył w swojej odpowiedzi „oddaj Cesarzowi, co cesarskie a Bogu, co Boskie" do państwa wyznaniowego?

Wydaje się pewnym, że Państwo Watykan nie reprezentuje Jezusowego ustroju apostolskiego (rozesłanie Apostołów)!

Długofalowym zadaniem Królestwa Polskiego i kleru polskiego winna być zmiana tego stanu rzeczy tj. winno być dążenie do likwidacji Państwa Watykan (rezygnacja z władzy świeckiej) na rzecz Stolicy Apostolskiej, czyli na rzecz autonomicznej diecezji biskupiej w Rzymie.

By zapobiec konfliktowi proponujemy już na wstępie Naszego panowania lobbowanie reformy Watykanu poprzez m.in. utworzenie przy Papieżu 12 osobowej Rady Apostolskiej z Apostołami – Patriarchami [Apostolatami] na całym Świecie.

Proponujemy w Eurazji 6 (sześciu) Patriarchów [Apostolatów], z czego trzech w Europie – jeden w Europie Zachodniej, jeden w Europie Środkowej – Wielkiej Lechii (Licheń) oraz jeden w Europie Wschodniej (próba pozyskania Patriarchy Wszechrosji).

Obecny ustrój Watykanu nie zapewnia chrześcijaństwu przyszłości!

Zdobycie Watykanu przez wrogów może zakończyć istnienie chrześcijaństwa na Ziemi zgodnie ze Słowami Jezusa na Górze Oliwnej: „uderzą w pasterza, a rozproszą się owce".

Ostatni Sobór nie zapewnił kontynuacji działalności chrześcijaństwa, a wręcz przeciwnie, wystawił chrześcijaństwo na zgubę!

Rozproszenie 12 Apostołów – Patriarchów [Apostolatów] po Świecie zapewniłoby niezniszczalność Kościoła rzymsko-katolickiego, zaś skupienie władzy w jednym ręku w jednym miejscu, naraża Kościół na poważne niebezpieczeństwo; przede wszystkim na rozbicie Kościoła na kościoły partykularne.

Apelujemy, więc o zwołanie Soboru i reformę Watykanu w kierunku Kościoła apostolskiego, a nie Kościoła papieskiego! Codziennie przecież mówimy: „*Wierzę w jeden powszechny i apostolski Kościół...*"

Europie Środkowej – Trójmorzu – Wielkiej Lechii potrzebny jest Apostoł – Patriarcha nawiązujący do Apostołów Cyryla i Metodego.

Wskrzeszone Królestwo Polskie, co zrozumiałe, nie uznaje konkordatu Watykan – III RP, bo na przykład, uznaje za niewłaściwe mianowanie biskupów przez Watykan zamiast przez Króla, na podstawie polskich zwyczajów królewskich oraz przywileju z 1589 roku, nadanego polskim Królom bullą papieską przez Papieża Sykstusa V.

Logiczne i zrozumiałe wydaje się, szczególnie w sytuacji, gdy Stolica Apostolska zmieniła się w 1929 roku w Państwo Watykan, aby biskupi polscy obierani byli przez Króla Polski (z propozycji kapituł lub synodów diecezjalnych), a nie przez obce państwo jako lokalni podambasadorowie Ambasadora Watykanu w Rzeczpospolitej, którym jest Nuncjusz Apostolski właściwiej nazywany Legatem Papieskim.

Takich spraw wymagających naprawy jest o wiele więcej, a wynikają one z wcześniejszej transformacji chrześcijańskiej Europy w Europę szatańską.

Ta transformacja Europy w kierunku rozszerzania rządów Szatana, za co najmniej milczącym przyzwoleniem Watykanu, opanowała już Zachód Europy, a obecnie poprzez Unię Europejską i politykę Państwa Watykan, które milcząco i poprzez swoje błędy, przyzwala na procesy dechrystianizacji Środkowej Europy, sięga po chrześcijańską Europę Środkową.

Powoli, acz zauważalnie religia rzymsko-katolicka w Polsce za przyzwoleniem hierarchów, a nawet pod ich wpływem protestantyzuje i judaizuje się! Oficjalnie abp Stanisław Gądecki i Prezydent III RP Andrzej Duda promują nową dla Polaków religię judeochrześcijańską.

Po zasięgnięciu opinii Prymasa Królestwa Polskiego J.E. Jana Pawła Lengi uznajemy religię judeochrześcijańską za herezję wobec Nauki Jezusa Chrystusa!

Musimy mądrze, ze światłymi hierarchami przeciwstawić się procesowi dechrystianizacji Polski oraz ruchom schizmatyckim i heretyckim! Są znaczące osoby na Świecie liczące, że Polska zostanie ostoją i podporą chrześcijaństwa (na przykład Donald Trump).

W związku z tym powinniśmy:

- **po pierwsze** dążyć do Pokoju w Europie i na Świecie poprzez otwarcie Konferencji Pokojowej lub Kongresu Pokojowego w Gdańsku-Oliwie na wzór Kongresu Wiedeńskiego (1814-1815) w celu określenia ładu ustrojowego, ładu monetarnego, ładu handlowego i gospodarczego, ładu ekologicznego, państw narodowych, unii państw, granic, gwarancji politycznych i wojskowych, ewentualnego zawiązania Pokojowej Ligi Narodów „Pax Mundi" („Pax Vobiscum", „Pax Christiana") z siedzibą w Gdańsku-Oliwie; wyjściowo proponujemy podział większości Europy według kryterium cywilizacji tj. Wielka Frankonia, Wielka Lechia, Wielka Rosja. **[Konferencja taka została zwołana poprzez Memorandum Pokoju w dniu 14 października A.D.2017 wygłoszone przez Nas w Gdańsku Oliwie w Pałacu ss.Brygidek]**
- **po drugie** zawiązać Ligę Świętą „Christianitas" (Związek Państw Chrześcijańskich) przeciwstawiający się Związkowi Państw Arabskich. **[Sejm Walny Konstytucyjny w Czernej u Karmelitów w dniach 13-15 grudnia 2017 roku Uchwałą Sejmową zawiązał „Ligę Świętą Christianiatas"].**
- **po trzecie** zawiązać jak najszybciej pod patronatem Królestwa Polskiego „Wielką Lechię" – Rzeczpospolitą Wielu Narodów – idea Trójmorza – związek państw Trójmorza z Patriarchą Wielkiej Lechii z cywilizacją „Christianitas".

Można to wszystko zrobić odpowiednim Aktem Proklamacji, a następnie Aktami Akcesji, ale bardziej stosowne będzie podejście procesowe (proces dochodzenia do celu) tzn. poprzez Akty Inicjujące z Modlitwami o powodzenie tych inicjatyw.

(...)

W dniu 14 października A.D. 2017 chcielibyśmy owoce dwudniowej pracy ogłosić w formie **KRÓLEWSKIEGO MEMORANDUM** miastu, Polsce i Światu, a szczególnie wszystkim państwom i władcom. **[Dokonało się.]**

Liczymy na obecność Waszych Ekscelencji i przedstawicieli Kleru katolickiego (...) podczas wygłaszania przez Nas Memorandum.

Dano w Myszkowie 21 września A.D. 2017 na Ziemi Korony Polskiej,
w drugim roku Naszego panowania.

Victoria in Jesu Christo!

Niewiele do tego powyższego jak się okazuje profetycznego Listu Otwartego możemy po upływie prawie pół roku dołożyć.

Może tylko tyle, że skoro nominowany przez Nas biskup nie przyjął Nominacji na Urząd Królewskiego Likwidatora Konferencji Episkopatu Polski vulgo Episkopatu Polski i przekazania masy likwidacyjnej na rzecz Episkopatu Królestwa Polskiego, to w tej sprawie musieliśmy wydać Edykt z 19 marca A.D.2018 „*O likwidacji Konferencji Episkopatu Polski. O powołaniu do życia Episkopatu Królestwa Polskiego*" pod Przewodnictwem Prymasa Królestwa Polskiego J.E. abpa Jana Pawła Lenga. (w załączeniu).

DECYZJA KRÓLEWSKA

Jednocześnie, o ile biskup J.E. abp Wacław Depo, w międzyczasie nie zmieni zdania, jesteśmy zmuszeni złożyć Go z dniem 31 grudnia A.D.2019 z urzędu biskupa oraz od 31 stycznia A.D.2020 traktować Go jako persona non grata na Ziemi Królestwa Polskiego.

Prosimy samego abpa Wacława Depo i Państwo Watykan, by najpóźniej z dniem 1 luty A.D.2020 ks. biskup opuścił Ziemię Królestwa Polskiego.

Wyznaczamy termin tak odległy aby pewne wydarzenia w międzyczasie jasno wskazały, czy kierowaliśmy się źle rozumianymi racjami, a przede wszystkim, czy w momencie podejmowania tej Decyzji mieliśmy Łaską Bożą czy nie?
Jeśli okaże się, że „nie" wówczas Naszą Decyzję zmienimy, a biskupa Wacława Depo przeprosimy.
Jeśli okaże się, że „tak", to liczymy z kolei, że to biskup Wacław Depo zmieni zdanie; jeśli biskup zdania nie zmieni, Nasza Decyzja jak wyżej zostanie utrzymana w mocy (in vigore).

Mamy nadzieję, że Państwo Watykan znajdzie odpowiedni Urząd i utrzyma księdza biskupa na odpowiedniej stopie.

Księdzu biskupowi pozwalamy odwiedzać Królestwo Polskie nie częściej jak raz w roku, na jeden tydzień, począwszy od 2021 roku.

Jako Król Polski nie możemy sobie pozwolić na bunt biskupów!
Nie da się zbudować poważnego Królestwa ze zbuntowanymi biskupami!

Pozostałych biskupów prosimy o przyzwyczajanie się do myśli, że to Król Polski wyznacza biskupów i oczekuje od Nich nauczania zgodnego z nauczaniem Jesusa Chrystusa. Oczekujemy też od każdego z nich złożenia przysięgo anty-modernistycznej według roty Piusa X (o czym mowa w Edykcie z 19 marca A.D.2018) oraz uroczystego odnawiania Ślubów Lwowskich i Ślubów Brzeskich intronizujących Matkę Bożą i Jezusa Chrystusa, odpowiednio na Królową Polski i Króla Polski.

Dano 20 marca A.D.2018 w Myszkowie, na Ziemi Korony Polskiej,

w Trzecim Roku Naszego Panowania.

Wojciech Edward Rex Poloniae

WPIS Nr 32/03/2018
DO METRYKI KORONNEJ
z 20 marca A.D.2018

LIST OTWARTY
DO BISKUPÓW POLSKICH
z dnia 20 marca A.D.2018
wydany
w Myszkowie
na Ziemi Korony Polskiej
www.metrykakoronna.org.pl

www.królpolski.org.pl

MMXVIII

Rok

Millennium Pokoju w Budziszynie

Millenium zdobycia Kijowa

przez Bolesława Wielkiego Chrobrego

1018 - 2018

LIST OTWARTY DO BISKUPÓW POLSKICH

z 20 marca A.D.2018

KRÓLA KORONY KRÓLESTWA POLSKIEGO WOJCIECHA EDWARDA

www.królpolski.org.pl